

POSTANOWIENIE

Dnia 9 sierpnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejski

na posiedzeniu bez udziału stron

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 sierpnia 2023 r.,

sprawy Ł.Z.,

skazanego z art. 191 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z dnia 6 lutego 2023 r., sygn. akt III Ka 671/22,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Rzeszowie

z dnia 11 maja 2022 r., sygn. akt X K 268/20,

na podstawie art. 531 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k.

i art. 523 § 2 k.p.k. w zw. z art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł :

1. pozostawić kasację bez rozpoznania;

2. zwolnić skazanego Ł.Z. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i wydatkami tego postępowania obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Rzeszowie wyrokiem z dnia 11 maja 2022 r., sygn. akt X K 268/20 uznał Ł.Z. za winnego tego, że w dniu 22 grudnia 2018 r. w miejscowości R. woj. [...], uderzając kijem o stół, grożąc użyciem maczety trzymanej w dłoni oraz grożąc pokrzywdzonej pozbawieniem życia zmusił Z.C. do własnoręcznego napisania i podpisania zobowiązania do zwrotu 154.000 zł na konto spółki C. S.A.

do dnia 31 grudnia 2018 r., tj. przestępstwa z art. 191 § 1 k.k., za które wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby. Ponadto zobowiązał go do powstrzymania się od bezpośredniego kontaktowania się z pokrzywdzoną Z.C. i zbliżania się do ww., ustalając minimalną odległość na 100 metrów, orzekł przepadek dowodu rzeczowego w postaci oryginału pisemnego zobowiązania oraz obowiązek zapłaty na rzecz pokrzywdzonej nawiązki w kwocie 2.000 zł. Wyrok zawierał również rozstrzygnięcie co do kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł zarówno oskarżony, jak i jego obrońca, zarzucając obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., w tym w zw. z art. 6 k.p.k., art. 424 k.p.k. i art. 167 k.p.k. w zw. z art. 427 § 3a k.p.k. *a contrario* w zw. z art. 211 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na treść wydanego orzeczenia oraz rażącą niewspółmierność kary. W efekcie wniesli o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, a obrońca ew. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Rozpoznawszy tak skonstruowane apelacje, Sąd Okręgowy w Rzeszowie wyrokiem z dnia 6 lutego 2023 r., sygn. akt III Ka 671/22 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, orzekając jednocześnie w przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego.

Od tego wyroku kasację wywiódł obrońca skazanego, zaskarżając go w całości na korzyść skazanego, zarzucając mu rażące uchybienie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., polegające na nienależytej obsadzie sądu drugiej instancji, w którego składzie orzekała SSO W.Z. powołana do pełnienia urzędu sędziego Sądu Okręgowego w [x]. na podstawie pkt II ppkt 6 postanowienia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 28 stycznia 2021 r. o powołaniu do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego (M.P. z 2021 r., poz. 400), na wniosek sformułowany w pkt 1 uchwały Nr [...] Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 7 listopada 2018 r. w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na siedem wolnych stanowisk sędziego sądu okręgowego w Sądzie

Okręgowym w [x] ogłoszonych w Monitorze Polskim z 2018 r., poz. 283, złożony przez Krajową Radę Sądownictwa ukształtowaną w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), w związku z czym doszło do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności sędziego w rozumieniu art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.) oraz art. 19 ust. 1 Traktatu o Unii Europejskiej.

W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi w postępowaniu odwoławczym. Ponadto wniósł o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku do czasu rozpoznania kasacji, zwolnienie skazanego od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego i zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz skazanego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym zwrotu wydatków z tytułu ustanowienia jednego obrońcy według norm przepisanych.

W odpowiedzi na wywiedzioną skargę, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja jest niedopuszczalna z mocy prawa i jako taka podlegała pozostawieniu bez rozpoznania.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że zgodnie z art. 535 § 1 k.p.k. ten nadzwyczajny środek zaskarżenia może być wniesiony wyłącznie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Zasadą przy tym jest, że strona postępowania może wnieść kasację na korzyść wyłącznie w razie skazania oskarżonego za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę bez warunkowego zawieszenia jej wykonania (art. 523 § 2 k.p.k.). Celem tego uregulowania jest ograniczenie wpływu do Sądu Najwyższego spraw, które nie są na tyle poważne, aby uruchamiać w ich przypadku kontrolę o charakterze nadzwyczajnym. Ustawodawca przewidział jednak, że ograniczenie to nie będzie

dotyczyło sytuacji, gdy strona postępowania kasację opiera na tzw. bezwzględnej przyczynie odwoławczej wskazanej w art. 439 k.p.k. (art. 535 § 4 pkt 1 k.p.k.). Ranga tego rodzaju uchybień o fundamentalnym znaczeniu powoduje bowiem, że wyrok taki nie może się ostać niezależnie od tego jaka kara została orzeczona. Tak więc stwierdzenie zaistnienia przesłanki wskazanej w art. 439 k.p.k. skutkuje koniecznością uchylenia zaskarżonego orzeczenia, bez badania czy uchybienie takie miało wpływ na jego treść.

Wprawdzie podniesiony przez obrońcę skazanego pod adresem sądu *ad quem* zarzut formalnie dotyczy zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., niemniej jednak przypomnieć należy, że w judykaturze od dawna przyjmuje się, że o dopuszczalności kasacji wniesionej od wyroku skazującego na karę inną niż bezwzględnego pozbawienia wolności, w której zarzucono jedno z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. decyduje nie samo powołanie się na taką podstawę prawną zarzutu w skardze, lecz ustalenie, iż treść postawionego zarzutu rzeczywiście odpowiada podniesionemu naruszeniu prawa (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 6 grudnia 2002 r., IV KK 376/02, OSNKW 2003, nr 1-2, poz. 18; postanowienie SN z dnia 17 lutego 2011 r., III KK 441/10, LEX nr 736763; postanowienie SN z dnia 11 grudnia 2013 r., IV KK 402/13, LEX nr 1438592; postanowienie SN z dnia 4 lutego 2014 r., SDI 10/14, LEX nr 1483682; postanowienie SN z dnia 12 października 2021 r., III KK 233/21, LEX nr 3335494). Ponieważ w niniejszej sprawie Ł.Z. wymierzono karę pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem, koniecznym była ocena czy okoliczności wskazane w zarzucie mogą być rozpatrywane jako uchybienie wskazane w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., co warunkuje dopuszczalność w niniejszej sprawie kasacji.

Na wstępie należy zauważyć, że w orzecnictwie Sądu Najwyższego sporny pozostaje charakter uchybienia podniesionego przez skarżącego. W tym zakresie ukształtowały się dwie linie orzecznicze. Według pierwszej z nich, zasiadanie w składzie orzekającym osoby powołanej na urząd sędziego sądu powszechnego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 3), winno być rozpatrywane jako nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Takie rozumienie wskazanej bezwzględnej przyczyny odwoławczej zostało zapoczątkowane uchwałą składu połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (sygn. akt BSA I 4110 1/20, OSNKW nr 2/2020, poz. 7), a następnie po utracie waloru normatywnego wskutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20 (OTK-A 2020, nr 61), kontynuowane w kolejnych judykatach (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 18 listopada 2020 r., IV KK 290/20, Supremus; postanowienie z dnia 17 marca 2021 r., I KK 28/21, Supremus; postanowienie z dnia 18 listopada 2021 r., V KK 475/21, Supremus; postanowienie z dnia 6 kwietnia 2022 r., V KK 491/21, Supremus; uchwała SN z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, OSNK 2022, nr 6, poz. 22; postanowienie SN z dnia 14 lipca 2022 r., V KK 54/22, Supremus; postanowienie SN z dnia 14 lipca 2022 r., III KK 115/22, Supremus; wyrok SN z dnia 26 lipca 2022 r., III KK 404/21, Supremus; postanowienie SN z dnia 31 sierpnia 2022 r., II KK 85/22, Supremus). Z kolei według drugiej linii orzeczniczej, tego rodzaju uchybienie może być rozważane jedynie w kategoriach innego rażącego naruszenia prawa (*vide* m.in. postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2021 r., II KZ 46/21, Supremus; postanowienie SN z dnia 12 lipca 2022 r., III KK 222/22, Supremus; postanowienie SN z dnia 3 listopada 2022 r., V KK 660/21, Supremus; postanowienie SN z dnia 30 listopada 2022 r., II KK 468/21, Supremus; postanowienie SN z dnia 28 grudnia 2022 r., IV KK 477/22, Supremus; postanowienie SN z dnia 28 grudnia 2022 r., III KS 73/22, Supremus).

Sąd Najwyższy w niniejszym składzie w pełni podziela drugi ze wskazanych poglądów. Zanim jednak zostaną przedstawione argumenty przemawiające za przyjęciem takiego stanowiska należy zauważyć, że obecnie nie istnieje żaden judykat, który w myśl art. 88 § 1 i 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1093) wiązałyby inne składy Sądu Najwyższego, nakazując traktować tego rodzaju uchybienie jako bezwzględną przyczynę odwoławczą wskazaną w art. 439 § 1 pkt 1 lub 2 k.p.k. Eksponowanej przez skarżącego uchwale z dnia 2 czerwca 2022 r. nie nadano bowiem mocy zasady prawnej. Co się zaś tyczy przywołanej w ww. orzeczeniu uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I-4110-1/20 (OSNKW z

2020 r., nr 2, poz. 7) to jak zasygnalizowano wyżej, ma ona obecnie jedynie walor historyczny. Wyrokiem z 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20, Trybunał Konstytucyjny orzekł bowiem, że jest ona niezgodna z:

a) art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

b) art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30, z późn. zm.),

c) art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, z późn. zm.),

oraz umorzył postępowanie w pozostałym zakresie.

Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne (art. 190 ust. 1 Konstytucji RP), co oznacza, że wskazana uchwała przestała obowiązywać i nie wywiera obecnie skutków prawnych, polegających na związaniu jej treścią składów orzekających Sądu Najwyższego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2021 r., sygn. I NZP 1/21, LEX nr 3159005). Żaden sąd nie jest uprawniony do prowadzenia postępowania zmierzającego do wzruszenia orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, jak też samodzielnego podważania obowiązywania wyroku tego organu. Tego rodzaju praktyka prowadziłaby w istocie do kwestionowania obowiązującego porządku konstytucyjnego (zob. postanowienie SN z dnia 23 września 2021 r., IV KZ 37/21, LEX nr 3227241). Nieuzasadnione są także próby podważenia wiążącego charakteru wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20 w oparciu o koncepcję *sententia non existens* (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2021 r., IV KO 86/21, LEX nr 3251718; wyrok SN z dnia 19 maja 2023 r., I KA 4/23, *Supremus*; zdanie odrębne sędziego Sądu Najwyższego Dariusza Kali do uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2023 r., sygn. akt III KK 435/22, *Supremus*).

Zatem Sąd Najwyższy był zgodnie z art. 8 § 1 k.p.k. uprawniony i zobowiązany do samodzielnej oceny charakteru uchybienia polegającego orzekaniu przez sędziego powołanego w określonej procedurze nominacyjnej.

Sąd Najwyższy orzekający w niniejszym składzie stoi na stanowisku, że **potencjalne naruszenie standardu rozpoznania sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd w konkretnej sprawie nie może być traktowane jako bezwzględna przyczyna odwoławcza, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 1 lub 2 k.p.k., a winno być rozpatrywane w kategoriach innego rażącego naruszenia prawa (względna przyczyna odwoławcza)**. Za powyższym przemawia szereg argumentów.

Po pierwsze, przepis art. 439 k.p.k. ma charakter wyjątkowy z uwagi na fakt, że zaistnienie jednej z taksatywnie wymienionych w nim przyczyn obliguje sąd do orzekania poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz niezależnie od wpływu uchybienia na treść wyroku. Rodzi zatem konsekwencje często daleko wykraczające poza oczekiwania stron postępowania występujących z żądaniem przeprowadzenia kontroli odwoławczej. Nie budzi więc wątpliwości, że zgodnie z zasadą *exceptiones non sunt extendendae* przepis ten nie może być interpretowany rozszerzająco. Dotyczy to nie tylko wzbogacania za pomocą wykładni samego katalogu z art. 439 § 1 k.p.k., lecz także dokonywania rozszerzającej interpretacji konkretnych przyczyn odwoławczych (zob. postanowienie SN z dnia 12 lipca 2022 r., III KK 222/22, LEX nr 3480436). W taki też sposób interpretowana była przesłanka z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. do czasu podjęcia nieobowiązującej już uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. Ani w orzecznictwie, ani w doktrynie nie rozważano bowiem wad procedury nominacyjnej sędziego w kategoriach nienależytej obsady sądu czy też braku uprawnienia do orzekania (por. postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2021 r., II KZ 46/21, LEX nr 3272188).

Po drugie, badanie standardu niezawisłości i bezstronności wymaga przeprowadzenia swoistego testu, w którym brane są pod uwagę różne okoliczności i dopiero ich suma mogłaby zanegować w konkretnej sprawie ww. przymioty sądu. Tego rodzaju ocena jest typowa dla względnych przyczyn odwoławczych. Próba oceny owej niezawisłości i bezstronności z punktu widzenia art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. prowadzi do relatywizacji bezwzględnych przyczyn odwoławczych, które są albo ich nie ma i nie podlegają ocenie z punktu widzenia natężenia. Mankamenty takiego rozumowania dostrzegają także zwolennicy ww.

koncepcji, którzy sami przyznają, że przyjęta wykładnia prowadzi do powstania swoistej „hybrydy”, tj. rozwiązania mającego – obok śladowych elementów bezwzględnej przyczyny odwoławczej – charakter względnej przesłanki odwoławczej. Taka wykładnia „rozmywa” zamknięty katalog bezwzględnych przyczyn odwoławczych i pozostawia pole do dalszego ich „naciągania”, co powoduje trudne do przewidzenia konsekwencje w przyszłości.

Po trzecie, takie rozumienie bezwzględnych przyczyn odwoławczych, które sąd ma obowiązek badać z urzędu niezależnie od podniesionych zarzutów, może prowadzić do naruszenia konstytucyjnej gwarancji równości wobec prawa określonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP czy też zaufania obywateli do Państwa, wywodzonej z art. 2 Konstytucji RP. Każdy sąd inaczej oceniał będzie kwestię spełnienia minimalnego standardu niezawisłości i bezstronności. Strony postępowania nie będą zatem miały pewności co do wyników takiej oceny. W konsekwencji może to doprowadzić do skutku niezamierzonego przez skarżącego, gdy orzeczenie zostanie uchylone nie tylko wbrew jego woli, lecz także na jego niekorzyść.

Po czwarte, skoro jak wskazano, bezwzględne przyczyny odwoławcze sąd bada poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów, to w konsekwencji w każdej sprawie bez wyjątku musiałby z urzędu dokonywać oceny czy wszyscy członkowie składu orzekającego dają gwarancję rzetelnego procesu. Nie wiadomo zresztą w jaki sposób takie badanie *ex officio* miałyby się odbywać. Z całą pewnością nie poprzez wyszukiwanie szczątkowych informacji na temat danego sędziego w Internecie czy opieranie się na jednostronnych i niezweryfikowanych doniesieniach medialnych. Ustalenie czy *in concreto* dany sędzia daje gwarancję niezawisłości i bezstronności wymaga szczegółowego prześledzenia jego drogi zawodowej, co jest niezwykle czasochłonne. „Testowanie” sędziów z urzędu rodzi także pytanie o motywację „testujących”, co może pogłębiać napięcia w środowisku sędziowskim i z całą pewnością nie wpłynie pozytywnie na zaufanie do władzy sądowniczej w odbiorze społecznym.

Po piąte, wydaje się, że dla zapewnienia stronom prawa określonego w art. 45 Konstytucji RP i wiążących Rzeczpospolitą Polską umowach międzynarodowych (art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, art. 19

ust. 1 akapit drugi Traktatu o Unii Europejskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej), wystarczające będzie umożliwienie przeprowadzenia takiej kontroli na ich wniosek, a zatem z perspektywy względnej przyczyny odwoławczej. Pozwoli to nie tylko uniknąć wskazanej nieprzewidywalności rozstrzygnięcia w razie wywiedzenia środka odwoławczego, lecz także zapobiegnie arbitralności sądu w sytuacji, gdy żadna ze stron mając pełną wiedzę o składzie orzekającym nie zgłasza zastrzeżeń co do zagwarantowania jej skutecznej ochrony sądowej, co zresztą jest dość powszechne.

Po szóste wreszcie, uznanie naruszenia standardu bezstronności i niezawisłości sądu za bezwzględną przyczynę odwoławczą grozi instrumentalnym traktowaniem takiego uchybienia, czego dobitnym przykładem jest niniejsza sprawa. Skarżący przyznaje bowiem, że kwestia nienależytej obsady sądu odwoławczego została podniesiona dopiero w kasacji z uwagi na niekorzystne rozstrzygnięcie wniosków dowodowych, a w konsekwencji środka zaskarżenia wywiedzonego na korzyść Ł.Z. W tym kontekście całkowicie nieprzekonywujące jest tłumaczenie skarżącego, że okoliczności związane z powołaniem do Sądu Okręgowego w [x] sędziego referenta nie były podnoszone w postępowaniu odwoławczym, gdyż sędzia ten z urzędu nie poinformował stron o wskazanych okolicznościach. Sąd odwoławczy procedował na trzech terminach, a skazany korzystał z pomocy obrońcy, który dysponował wiedzą i możliwościami ustalenia okoliczności awansu do Sądu Okręgowego w [x] sędzi W.Z.. Powyższe przekonuje, że do czasu prawomocnego zakończenia sprawy, obrona akceptowała wyznaczony do jej rozpoznania skład sądu odwoławczego, a obecnie podnoszony w kasacji zarzut został skonstruowany wyłącznie na potrzeby postępowania kasacyjnego i jest wynikiem niezadowolenia strony z rozstrzygnięcia sprawy (zob. postanowienie SN z dnia 5 lipca 2022 r., II KK 72/22, Supremus).

Reasumując, uchybienie podniesione przez skarżącego nie stanowi bezwzględnej przyczyny odwoławczej, a inne rażące naruszenie prawa, które z uwagi na ograniczenia wynikające z art. 523 § 2 k.p.k. w zw. z art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k. *a contrario* skutkuje niedopuszczalnością kasacji z mocy ustawy. Z tych też względów, w myśl art. 531 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy pozostawił niezasadnie przyjętą kasację bez rozpoznania. W

zaistniałej sytuacji bezprzedmiotowe okazało się rozpoznawanie wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku.

Jednocześnie w myśl art. 624 § 1 k.p.k. Sąd Najwyższy zwolnił skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, wydatkami tego postępowania obciążając Skarb Państwa.

Z tych też względów postanowiono jak w sentencji.

(P.B.)

[ał]